



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Wojskowa emanacja władzy królewskiej w osobie hetmana na przełomie XV i XVI w.

**Author:** Katarzyna Niemczyk

**Citation style:** Niemczyk Katarzyna. (2016). Wojskowa emanacja władzy królewskiej w osobie hetmana na przełomie XV i XVI w.. W: A. Bryłka, T. Kałuski, M. Korbaś (red.), "Władza a społeczeństwo" (S. 150-161). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

KATARZYNA NIEMCZYK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Wojskowa emanacja władzy królewskiej w osobie hetmana na przełomie XV i XVI w.

Koniec XV w. to czas krystalizacji urzędu hetmana. Urzędu, który z biegiem czasu stanie się jednym z najbardziej pożądanych i dających niesamowitą możliwość awansu politycznego stanowiskiem. Celem autorki niniejszego artykułu jest przyjrzenie się funkcjonowaniu tego urzędu w końcu XV i początkach XVI w. oraz relacjom na linii hetman – król.

W pierwszej kolejności należałoby się przywrzeć okolicznościom i celom, w jakich ów urząd został ustanowiony<sup>1</sup>. W dawnej historiografii polskiej rozgorzała na ten temat zaciekle dyskusja. Po raz pierwszy problem podjął Julian Bartoszewicz w połowie XIX w.<sup>2</sup> Autor początków hetmaństwa szukał już w dobie pierwszych Piastów, zaś za pierwszego hetmana uznał Ziemowita, jako że nim został księciem, nazywano go hetmanem<sup>3</sup>. Stanisław Korzon w swej pracy poświęconej urzędowi koronnemu i nadwornemu do 1504 r.<sup>4</sup> wywodził urząd hetmana z urzędów wojewody i starosty, do których kompetencji należało początkowo sprawowanie naczelnego dowództwa w konkretnym okręgu

---

<sup>1</sup> Szeroko na ten temat w: K. NIEMCZYK: *Kilka uwag do genezy i początków hetmaństwa w Polsce*. W: *Średniowiecze polskie i powszechne*. T. 8(12). Red. J. SPERKA, B. CZWOJDRAK Katowice 2016. Tam także szczegółowe omówienie poszczególnych prac poświęconych tematyce hetmaństwa, w tym: S.M. Kuczyńskiego, M. Plewczyńskiego, B. Cetera, Z. Spieralskiego. Tutaj zatem skupię się jedynie na konkluzjach i wnioskach, bez niepotrzebnego powtarzania treści zawartych we wspomnianym artykule.

<sup>2</sup> J. BARTOSZEWICZ: *Hetmaństwo. Dzieła Juliana Bartoszewicza*. T. 9. Kraków 1881, s. 336–386. Samo dzieło napisane zostało w 1858 r.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 339.

<sup>4</sup> S. KUTRZEBA: *Urzędy koronne i nadworne w Polsce, ich początki i rozwój do r. 1504*. W: *Przewodnik naukowy i literacki*. T. 31. Lwów 1903, s. 1127–1142.

administracyjnym<sup>5</sup>. Urzędnicy ci pojawiają się od czasu do czasu z tytułem *heitman*, którego etymologię wywodzi Kutrzeba z Czech, gdzie wyraz *capitaneus* tłumaczono właśnie jako hetman<sup>6</sup>. Hetman jest więc według Autora tożsamy z *capitaneus*<sup>7</sup>. Zygmunt Tarliński wystąpił z krytyką przyjętych przez Korzona założeń<sup>8</sup>, uznając, iż początki hetmaństwa są ściśle związane z dynastią jagiellońską oraz tradycjami litewskimi. Według autora hetman był swojego rodzaju przedłużeniem władzy jagiellońskiej, opartej na „podbójczym despotyzmie litewskim”<sup>9</sup>, kimś w rodzaju zastępcy, przedstawiciela króla w kwestiach militarnych. Do tematu powrócił jeszcze Stefan Woliński<sup>10</sup> w roku 1933. Autor wiązał powstanie urzędu hetmana z upowszechnieniem się wojsk zaciężnych za czasów Kazimierza Jagiellończyka<sup>11</sup>. Odrzucił możliwość wyprowadzenia urzędu hetmana od okazjonalnie mianowanych zastępców wojskowych<sup>12</sup>. Przełom nastąpił wraz z ukazaniem się pracy Zdzisława Spieralskiego<sup>13</sup>. Autor początki hetmaństwa wiązał z upowszechnieniem się wojsk zaciężnych<sup>14</sup>. Odrzucił pogląd Kutrzeby, jakoby zasadnym było wyprowadzanie urzędu hetmana od okazjonalnie mianowanych przez monarchę zastępców w dowodzeniu pospolitym ruszeniem czy też dowódców wojsk nadwornych. Artykuł Spieralskiego wywołał sporą krytykę, przede wszystkim Stanisława M. Kuczyńskiego<sup>15</sup> i Bronisława Cetera<sup>16</sup>. S.M. Kuczyński bronił kwestii wywodzenia hetmana od starosty. Przekonywał, iż nim wykształciło się pojęcie hetmana XVI-wiecznego,

<sup>5</sup> Ibidem, s. 1127–1135.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 1135; pochodzenie samego terminu „hetman” wywodzi Autor od niemieckiego *Hauptmann*.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 1135.

<sup>8</sup> Z. TARLIŃSKI: *Rozwój i zakres władzy hetmańskiej do jej reformy w XVIII wieku*. Tarnów 1908.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 1–2.

<sup>10</sup> S. WOLIŃSKI: *Urzędy hetmańskie w świetle ustawodawstwa*. W: *Przegląd historyczno-wojskowy*. T. 6. Z. 1. Warszawa 1933, s. 61.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 62.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 65–66.

<sup>13</sup> Z. SPIERAŁSKI: *Geneza i początki hetmaństwa w Polsce*. W: *Studia i Materiały do Historii Wojskowości w Polsce*. T. 5. Warszawa 1960.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 298.

<sup>15</sup> S.M. KUCZYŃSKI: *W sprawie niektórych tez artykułu dr. Z. Spieralskiego pt. Geneza i początki hetmaństwa w Polsce*. W: *Studia i Materiały do Historii Wojskowości w Polsce*. T. 9. Cz. 1. Warszawa 1963, s. 277–293. Meritum krytyki dotyczy tytułatury oraz funkcji starostów generalnych w XIV i początkach XV w. Kuczyński uznaje chociażby Mikołaja z Michałowa za ustanowionego w 1433 r. „wojskowego zastępcę króla”, a zatem prahetmana. Autor podkreślił odmienną kompetencję owego „hetmana w zajązku” od hetmana znanego nam z XVI w.

<sup>16</sup> B. CETERA: *Czyżby istotnie świeże spojrzenie na genezę hetmaństwa*. W: *Studia i Materiały do Historii Wojskowości w Polsce*. T. 7. Cz. 2. Warszawa 1961, s. 438–445; odpowiedź na tenże artykuł: Z. SPIERAŁSKI: *W sprawie genezy i początków hetmaństwa w Polsce (W związku z wypowiedzią B. Cetera)*. W: *Studia i Materiały do Historii Wojskowości w Polsce*. T. 8. Cz. 1. Warszawa 1962, s. 291–303.

istniał hetman „w formach załążkowych” posiadający inne kompetencje niż XVI-wieczny dowódca wojsk zaciężnych<sup>17</sup>. Takimi właśnie „hetmanami” byli urzędnicy tytułowani: *capitaneus exercitus*<sup>18</sup>. Krytyka zaś Cetera była właściwie podyktowana chęcią obrony poglądów Korzona. Sam zaś Cetera poszukiwał początków hetmaństwa już w dobie pierwszych Piastów<sup>19</sup>. Do tematu powrócił Włodzimierz Dworzaczek, który wiązał powstanie urzędu hetmana z upowszechnieniem wojsk zaciężnych po doświadczeniach wojny trzynastoletniej. Te z kolei oddziały przybierały formę wojsk stałych, stacjonujących głównie na Rusi z powodu nieustannego zagrożenia granic południowo-wschodnich. Wojska te zwane były następnie obroną potoczną, z kolei ich dowódcy z czasem przekształcili się w hetmanów polnych<sup>20</sup>. Prace Marka Plewczyńskiego<sup>21</sup>, Tadeusza Grabarczyka<sup>22</sup> i Aleksandra Bołdyrewa<sup>23</sup> do kwestii genezy hetmaństwa podchodzą dosyć pobieżnie, koncentrując się raczej na funkcjonowaniu urzędu hetmana już w XVI w.

Powstanie urzędu hetmana było wypadkową kilku czynników. Po pierwsze, w połowie XV w. nastąpiły znaczne zmiany w systemie wojskowym: od czasu wojny trzynastoletniej stało się jasne, że pospolite ruszenie jest przeżytkiem, zaś wojska zaciężne przejęły rolę podstawowej jednostki wojskowej. Te oddziały były wysoko wykwalifikowane i zaprawione w boju w odróżnieniu od szlachty, coraz bardziej opieszale podchodzącej do obowiązku służby wojskowej. Proces ten w toku XV i XVI w. będzie się pogłębiał. Ponadto pojawiła się broń palna, a także rozwinęła taktyka wojskowa. W nowej sytuacji monarcha potrzebował kogoś, kto jest w stanie dowodzić profesjonalnym już przecież wojskiem, kto posiada odpowiednią wiedzę i kwalifikacje. Sam król nie zawsze poczuwał się do takiej roli, nie zawsze też miał ku temu predyspozycje. Kolejny czynnik mający wpływ na ukształtowanie się urzędu hetmana to stałe zagrożenie południowo-wschodnich granic Polski. Raz po raz spadały na Kresy ataki Tatarów czy Mołdawian, do tego dochodziło wciągnięcie Polski w konflikt litewsko-moskiewski, a i zagrożenia tureckiego nie można było

<sup>17</sup> Ibidem, s. 285.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 293.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 443.

<sup>20</sup> W. DWORZACZEK: *Hetman Jan Tarnowski...*, s. 25.

<sup>21</sup> M. PLEWCZYŃSKI: *Naczelne dowództwo armii koronnej 1501–1572*. W: *Studia i Materiały do Historii Wojskowości w Polsce*. T. 34, s. 39–41. Autor, rozpatrując kwestię genezy hetmaństwa, przedstawia dwie możliwości. Pierwsza to wyprowadzenie urzędu hetmana (jako stałego urzędu państwowego) od upowszechnienia stałych wojsk zaciężnych, a więc obrony potocznej i hufców nadwornych. Jeśliby natomiast przyjąć, iż urząd hetmana koronnego nie był początkowo urzędem stałym, to jego genezy nie należy szukać w upowszechnieniu stałych wojsk zaciężnych, ale militarnych zastępców króla, co najmniej od czasów Jagiellów; IDEM: *Wojny i wojskowość polska w XVI w.* T. 1 (1500–1548). Zabrze 2011, s. 35.

<sup>22</sup> T. GRABARCYK: *Piechota zaciężna Królestwa Polskiego w XV wieku*. Łódź 2000.

<sup>23</sup> A. BOŁDYREW: *Piechota zaciężna w Polsce w XVI wieku*. Warszawa 2011, s. 43–49.

bagatelizować. W tej sytuacji monarcha nie był w stanie sam zawiadywać stale oddziałami wojskowymi, co więcej, pojawiła się potrzeba zorganizowania stałych oddziałów do obrony południowo-wschodnich granic państwa. Wreszcie trzeci czynnik to tradycja ustanawiania w Polsce zastępców wojskowych króla w osobach starostów generalnych (np. Mikołaj z Michałowa 1433 r. z tytułem *exercituus Regni Poloniae capitaneus generalis*<sup>24</sup>) bądź dowódców oddziałów nadwornych.

Te trzy czynniki dały podłoże dla ukształtowania się urzędu hetmana i przyczyniły się do tego, iż monarcha uznał za słuszne scedować część swoich prerogatyw w sferze wojskowej na urzędnika specjalnie do tego powołanego. Formowanie urzędu nie było jednakże kwestią paru dni. Przebiegało w kilku fazach, a w każdej z nich prerogatywy i kompetencje hetmana były inne. Również tytułatura ulegała przeobrażeniom i w każdej z faz termin „hetman koronny” oznaczał w praktyce co innego. Początkowo (tj. pod koniec XV w.) głównym celem nominacji hetmanów (*campiductor*) było powierzanie im dowództwa w konkretnej wyprawie wojskowej i ustanawianie ich wyłącznie na czas jej trwania (pierwszym był w 1461 r. Piotr Dunin)<sup>25</sup>. Sytuacja zmieniła się, gdy w 1484 r. Turcy zdobyli Kilię i Białogród. Wówczas sprawa zagrożenia południowo-wschodnich granic Polski nabrała szczególnego znaczenia. Do tego raz po raz powtarzały się najazdy tatarskie, pustoszące południowo-wschodnie ziemie polskie. Hetman powoływany jedynie na czas określonej wyprawy nie zdawał w tych warunkach egzaminu. Wydarzenia te zmuszały do zorganizowania na Kresach specjalnej obrony i powołania dowódcy wojskowego, który mógł się opiekować stale zagrożonymi obszarami. Próbę podjęto już w 1484 r. Należy z nią łączyć nominację Feliksa Paniowskiwego, a potem Stanisława Pieniążka na hetmana koronnego<sup>26</sup>. Obydwaj sprawowali urząd dożywotnio, niemniej jednak był to bardziej wynik „śmierci w czasie pełnienia służby” niż ustanowienia owego urzędu jako dożywotniego. Mimo posiadania tytułu hetmana koronnego, funkcji, jaką pełnili Feliks Paniowski i Stanisław Pieniążek, w niczym nie przypominali urzędników przychodzących nam na

<sup>24</sup> IOHANNIS DLUGOSSII: *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*. Lib. XII. Wyd. K. Ożóg, J. MRUK, M. KOWALCZYK, K. BACZKOWSKI, J. WYROZUMSKI, D. TURKOWSKA, C. PIROŻYŃSKA. Kraków 2003 [dalej: DH], s. 628; zob. też: B. CETERA: *Czyżby istotnie świeże spojrzenie...*, s. 438–445; Z. TARLIŃSKI: *Rozwój i zakres władzy hetmańskiej...*, s. 1–31; S.M. KUCZYŃSKI: *W sprawie niektórych tez artykułu dr. Z. Spieralskiego...*, s. 286.

<sup>25</sup> DH, s. 298.

<sup>26</sup> Paniowskiemu nadano: *campiductoratum exercituum nostrorum et regni nostri*, zaś Pieniążek tytułuje się: *campiductor Regni Poloniae*, zob. K. FEDOROWICZ: *Dostojnicy i urzędnicy świeccy województwa krakowskiego*. W: Archiwum Komisji Historycznej [dalej: AKH]. T. 8, s. 239; Akta Grodzkie i Ziemskie [dalej: AGZ]. T. 16, nr 2309; B. PAPROCKI: *Herby rycerstwa polskiego*. Wyd. K.J. TUROWSKI. Kraków 1858, s. 265–266; za falsyfikat uznał ten dokument T. Korzon (T. KORZON: *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*. T. 1. Lwów–Warszawa–Kraków 1923, s. 354).

myśl, gdy mówimy o hetmanie koronnym. Zarówno Feliks Paniowski, jak i Stanisław Pieniążek zostali bowiem wysłani na Kresy celem zorganizowania tam stałej obrony<sup>27</sup>. Paniowski nie brał udziału w wyprawie przeciw Stefanowi Mołdawskiemu, mimo że ta miała miejsce już po jego nominacji na hetmana w 1484 r. Miał pozostać na Kresach celem ochrony granic<sup>28</sup>. Podobnie było z Pieniążkiem. Kiedy w trakcie sprawowania przez niego urzędu hetmana doszło do wyprawy na Prusy, hetmanem na czas owej wyprawy mianowany został Jan Jasiński<sup>29</sup>, zaś hetman koronny w najmniejszym nawet stopniu nie angażował się we wspomniany zatarg. Obaj w żadnym wypadku nie byli najwyższymi dowódcami wojskowymi w kraju. Co więcej, mimo podjętych prób ani Paniowskiemu, ani Pieniążkowi nie udało się zorganizować stałej armii dla obrony Kresów. Ostateczna decyzja o zorganizowaniu teźże zapadła dopiero w 1492 r., kiedy to 2 listopada Stanisław z Chodcza został mianowany dowódcą obrony potocznej, zaś rotmistrzom wydane listy przypowiednie<sup>30</sup>. Funkcja pełniona przez opisanych hetmanów przypominała zatem raczej zakres działania hetmanów polnych, mimo iż w źródłach z taką tytulaturą nie występują. Odpowiadali za obronę Kresów przed atakami tatarsko-mołdawskimi, a ich zadaniem było zorganizowanie stałej armii, która miała sprostać stawianym jej celom obronnym. Inaczej sprawa wyglądała w 1503 r., gdy hetmanem wielkim mianowany został Mikołaj Kamieniecki. To trzecia faza formowania się urzędu i powstanie właściwego urzędu hetmana koronnego. Podobnie jak poprzednie, była ona wypadkową zmieniającej się sytuacji politycznej państwa. Od momentu, gdy Aleksander objął rządy w kraju, Polska wciągnięta została bowiem w konflikt z Moskwą. Konflikt ten pochłonął też w sposób znaczny samego monarchę, który większość czasu spędzał na Litwie<sup>31</sup>. Tymczasem nierozwiązanym problemem pozostał zatarg z Mołdawią o Pokucie, wspomniane już powtarzające się najazdy Tatarów, a ponadto Turcja, która zajmowała dwuznaczne

<sup>27</sup> M. MICHAŁEWICZOWA: *Paniowski Feliks*. W: *Polski słownik biograficzny* [dalej: PSB]. T. 25, z. 1. Wrocław 1980, s. 128.

<sup>28</sup> Ibidem; Z. SPIERAŁSKI: *Geneza i początki hetmaństwa w Polsce*. W: *Studia i Materiały do Historii Wojskowości w Polsce*. T. 5. Warszawa 1960, s. 322.

<sup>29</sup> Nosi on tytuł *campiductor*, sam zaś określa się mianem *campiductor regie maiestatis*, zob. *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*. Wyd. A. SOKOŁOWSKI, J. SZUJSKI, A. LEWICKI. Kraków 1876–1884 [dalej: CE]. T. 3, nr 341, 343, 344; Z. SPIERAŁSKI: *Geneza i początki hetmaństwa...*, s. 323; S. KUTRZĘBA: *Urzędy koronne i nadworne w Polsce, ich początki i rozwój do r. 1504*. W: *Przewodnik naukowy i literacki*. T. 31. Lwów 1903, s. 1137–1138.

<sup>30</sup> *Matricularum Regni Poloniae Summaria*. Wyd. T. WIERZBOWSKI. T. 2. Warszawa 1905 [dalej: MRPS II], nr 33, 62; Z. SPIERAŁSKI: *Geneza i początki hetmaństwa...*, s. 323; tytuł hetmana wojsk ziemskich ziem ruskich nadany Chodeckiemu nie był tożsamy ze starostwem generalnym ruskim. Starostwo to bowiem w tym czasie znajdowało się w rękach Jana Pileckiego, zob.: MRPS II, nr 8, 24, 28, 163, 435.

<sup>31</sup> *Akta Aleksandra króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego (1501–1506)*. Wyd. F. PAPÉE. Kraków 1927 [dalej: AAleks], nr 71.



stanowisko. Przebywający na Litwie Aleksander nie był w stanie samodzielnie dowodzić wojskiem. Nie mógł tego robić także hetman polny, jego zadaniem była bowiem obrona Kresów, zaś Małopolska, do której coraz częściej docierały ataki tatarskie<sup>32</sup>, nie miała klasycznego starosty generalnego. W tej sytuacji Aleksander podjął decyzję o nominacji Kamienieckiego na hetmana krakowskiego, jak początkowo w źródłach był nazwany.

Pod względem kompetencji ów hetman miał być zwierzchnikiem hetmana polnego, a także dowódcą wojsk zaciężnych. Pospolite ruszenie nadal podlegało starostom, zaś głównodowodzącym był monarcha. Co prawda w dekrecie nominacyjnym Kamienieckiego z 1503 r. mowa jest o dowodzeniu przez niego pospolitym ruszeniem, jednakże wynikało to ze sprawowanego przez Kamienieckiego urzędu starosty krakowskiego<sup>33</sup>. Praktyka taka (nadawanie starostw hetmanom) była szeroko stosowana w szczególności na Rusi. Wiązała się z tym, że liczba tzw. obrony potocznej ulegała sporym wahaniom i często nie było możliwe strzec południowo-wschodnich granic państwa jedynie przy pomocy zaciężnych, było ich bowiem za mało. Dlatego podjęto próbę powiązania kompetencji hetmana odnośnie do zarządzania wojskiem zaciężnym z uprawnieniami starosty w dowodzeniu pospolitym ruszeniem, tak by hetman mógł także zawiadywać pospolitym ruszeniem. Z tego właśnie powodu hetman polny Chodecki<sup>34</sup>, który w momencie nominacji (1492 r.) posiadał jedynie starostwo halickie, w 1496 r. otrzymał w nadanie także kasztelanę lwowską oraz starostwo kamienieckie<sup>35</sup>. Podobnie Piotr Myszkowski (kolejny z hetmanów polnych) 3 maja 1499 r., w mo-

<sup>32</sup> Na ten przykład w 1498 r. miała zapanować w Krakowie wręcz panika, pospiesznie pogłębiano fosa, zaś z Wrocławia sprowadzono dodatkowe centary prochu, zob.: MRPS II, nr 1214, 1220; Wapowski, s. 33–34; Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum. Supplementum*. W: *Scriptores rerum Polonicarum*. Ed. J. SZUJSKI. T. II. Kraków 1874 [dalej: Miechowitz], s. 262; F. PAPÉE: *Jan Olbracht*. Kraków 2006, s. 152–153; A. MOSBACH: *Przyczynki do dziejów polskich z Archiwum miasta Wrocławia*. Poznań 1860, s. 119; Z. SPIERAŁSKI: *Po klęsce bukowińskiej 1497 roku. Pierwsze najazdy Turków na Polskę*. W: *Studia i Materiały do Historii Wojskowości*. T. 9. Cz. 1. Warszawa 1963, s. 54.

<sup>33</sup> Urz.Kr, s. 230; AAleks. Nr 157; należy również zwrócić uwagę na fakt, iż ustawa ta dotyczyła obrony państwa podczas nieobecności Aleksandra przebywającego na Litwie i wplątanego w konflikt z Iwanem III. Zatem pod nieobecność monarchy ktoś inny musiał przejąć obowiązki głównodowodzącego pospolitym ruszeniem. Najlepszym kandydatem był bez wątpienia starosta małopolski, a jednocześnie dowódca wojsk zaciężnych. Było to niewątpliwie najwygodniejsze rozwiązanie, praktykowane zresztą już na Rusi.

<sup>34</sup> Chodecki mianowany został hetmanem polnym w 1492 r., zob.: *Urządnicy województwa ruskiego XIV–XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka)*. Spisy. Oprac. K. PRZYBOŚ. T. 3, z. 1. Wrocław 1987 [dalej: Urz.Rus.], nr 337; Z. SPIERAŁSKI: *Geneza i początki hetmaństwa...*, s. 324.

<sup>35</sup> Po raz pierwszy z tytułem starosty halickiego występuje 2 marca 1493 r., zob.: MRPS II, nr 158, wcześniej 1488), wspólnie z braćmi, zob. Urz.Rus. Nr 337–339; zaś z tytułem starosty kamienieckiego i kasztelana lwowskiego, zob.: MRPS II, nr 641; Urz.Rus., nr 834; Z. SPIERAŁSKI: *Geneza i początki hetmaństwa...*, s. 327–328.

mencie nominacji na hetmana polnego, otrzymał starostwo lwowskie, zostając tym samym starostą generalnym dla obrony ziem ruskich<sup>36</sup>.

Zadania Kamienieckiego były jednak znacznie szersze. W jego kompetencjach leżało już nie tylko dowodzenie wojskiem w czasie wyprawy, ale także administrowanie nim w latach pokoju. On został zatem wyznaczony komisarzem królewskim dla rozpatrzenia spraw osób oskarżonych o niedopełnienie obowiązku służby wojskowej w wyprawach w 1497 i 1509 r.<sup>37</sup>, jego zadaniem było także rozpatrywanie wniosków o zwolnienie czy to z niej w ogóle, czy też z udziału w wyprawie, jak chociażby Baltazara Luszczycykiego w 1509 r. Takich zwolnień było zresztą niemało<sup>38</sup>. Co więcej, początek XVI w. to czas, kiedy monarcha zaczął zdawać sobie sprawę z konieczności utworzenia wojska stałego. W obliczu ciągłego zagrożenia już nie tylko na południowym wschodzie, ale także ze strony Habsburgów i Moskwy, szlachta, która coraz oporniej stawała w szeregi wojska, mocniej podkreślała swą niechęć do uczestnictwa w wyprawach, większe były też animozje pomiędzy Wielkopolanami a Małopolanami na temat celowości i kierunku obieranej polityki i organizowanych wypraw (Wielkopolanie byli całkowicie przeciwni wyprawom kierowanym na Pokucie czy pertraktacjom granicznym toczonym z Mołdawianami, uważając te tereny za egzotyczne, zaś angażowanie się w te kwestie za stratę czasu i pieniędzy), stało się jasne, że konieczna jest zamiana obowiązku służby wojskowej na podatek służący utrzymaniu armii stałej. Zadanie przeprowadzenia tej relucji po części spadło właśnie na hetmana Kamienieckiego, zresztą gorącego zwolennika reformy. Hetman nie tylko prowadził agitację wśród szlachty, po uzyskaniu przez Zygmunta zgody na wprowadzenie podatku (sejm piotrkowski w październiku 1512 r. oraz sejmik generalny Wielkopolan w Poznaniu w marcu 1513 r.<sup>39</sup>), odpowiedzialny był także za przeprowadzenie popisów

<sup>36</sup> Odnośnie do kompetencji Myszkowskiego, zob.: *Listy i Akta Piotra Myszkowskiego*. Wyd. A. LEWICKI. W: AKH. T. 8. Kraków 1898. Nr 22, 23, 25, 29, 30, 34, 35, 36, 38, 41, 44, 45, 46, 47, 50, 53, 55, 56, 58, 62, 64, 66, 67, 69; Z. SPIERAŁSKI: *Geneza i początki hetmaństwa...*, s. 29–330; wydaje się, iż po objęciu władzy przez Aleksandra rozszerzono kompetencje hetmana polnego, jako że 18 lipca 1501 r. Chodecki występuje już z tytułem *Russiae et Podoliae campiductor generalis*, zob.: MRPS III, nr 600.

<sup>37</sup> *Akta procesów o dobra skonfiskowane z powodu niesłużenia wyprawy z r. 1497*. W: *Materiały do dziejów pospolitego ruszenia z lat 1497 i 1509*. Oprac. S. KUTRZEBA. AKH. T. 9, nr 343, 347, 349, 357, 361, 373, 376, 378, 381, 383, 385–394, 396, 400, 401, 404, 417, 465, 466, 481, 500, 502, 509, 547, 549, 551; SPPP 2, nr 4487; A. BORZEMSKI: *Siły zbrojne w wołoskiej wojnie Jana Olbrachta*. Lwów 1928, s. 22–30.

<sup>38</sup> Kolejne zwolnienia z wyprawy (z dnia 27 września), zob. MRPS IV/1, nr 838, 841, 843; zob. też K. HAHN: *Pospolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVII wieku*. Lwów 1928, s. 22–35.

<sup>39</sup> Acta Tomicianiana [dalej: ATomic]. T. 2, nr 243; A. BLUMENSTOK: *Plany reform skarbowo-wojskowych w pierwszej połowie panowania Zygmunta Starego*. „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1888, R. 16, cz. 5, s. 401; A. WYCZAŃSKI: *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I. Próby relucji pospolitego ruszenia*. PH. T. 43 (1952), s. 294–295.



szlachty celem oszacowania majątków szlachciców i ustalenia wysokości nowych należności (na kwietniowym zjeździe w Kole w 1512 r. ustalono wysokość relucji na 5 florenów od konia<sup>40</sup>). Dojście do porozumienia ze szlachtą nie było jednak łatwe. Podczas popisu wojska 13 lipca 1513 r. w Proszowicach doszło do kłótni Mikołaja Kamienieckiego ze szlachcicami na temat tego, co stanie się ze starymi spisami i kto będzie przechowywał nowe<sup>41</sup>. Niewiele lepiej przebiegła kolejna próba. W 1514 r. zebrała się szlachta pod przewodnictwem hetmana celem dopełnienia wspomnianego wcześniej popisu. Tymczasem szlachta krakowska nie tylko nie uznała postanowień sejmu piotrkowskiego sankcjonującego zasadę relucji, ale także wysłała poselstwo do Zygmunta I, skarżąc się na Mikołaja Kamienieckiego, jakoby ten obraził szlachtę swym wystąpieniem w czasie ogłaszania dekretów. Wysłany przez szlachciców poseł Taszycki nie uściślił jednakże, o jaką to obrazę chodzi<sup>42</sup>. Najpewniej oddany sprawie reformy wojska Kamieniecki, zmęczony nieudolnością i opieszałością szlachty stroniącej zarówno od służby wojskowej, jak i od płacenia na ten cel podatków, powiedział jasno, co o tym sądzi, bądź też zmęczony postawą możnych odniósł się do nich lekceważąco.

Nie są to jednak jedyne prerogatywy hetmana. Pełnił on także bardzo istotną funkcję jako prawa ręka monarchy w zarządzaniu krajem. Dla przykładu, kiedy w roku 1506 Aleksander opuszczał Koronę, ustanowił tzw. vicesregenta, którym został Spytek z Jarosławia, a do pomocy przydzielił mu dwóch hetmanów - Mikołaja Kamienieckiego i Stanisława z Chodcza, a także Mikołaja Firleja i Stanisława Lanckorońskiego, a więc zaufanych ludzi króla<sup>43</sup>. Z kolei gdy w 1515 r. Zygmunt I szykował się do zjazdu w Pożoniu z cesarzem Maksymilianem, wyznaczył zarządców państwa na czas swej nieobecności. Zostali nimi Mikołaj Kamieniecki i biskup Konarski, którym powierzył ster władzy w kraju<sup>44</sup>.

<sup>40</sup> A. BLUMENSTOK: *Plany reform skarbowo-wojskowych...*, s. 398–399; A. WYCZAŃSKI: *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych...*, s. 294; S. HERBST: *Najazd tatarski w 1512 r. W: Potrzeba historii, czyli o polskim stylu życia. Cz. 3. Warszawa 1978, s. 261.*

<sup>41</sup> ATomic, T. 2. Wyd. T. Działyński. Poznań 1852, nr 276, 292; A. BLUMENSTOK: *Plany reform skarbowo-wojskowych...*, s. 411; A. WYCZAŃSKI: *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych...*, s. 298; T.J. LUBOMIRSKI: *Trzy rozdziały z historii skarbowości w Polsce. Kraków 1868, s. 45.*

<sup>42</sup> ATomic, T. 3, nr 189; A. BLUMENSTOK: *Plany reform skarbowo-wojskowych...*, s. 416.

<sup>43</sup> MRPS III, nr 2872; F. PAPÉE: *Aleksander Jagiellończyk. Kraków 2006, s. 110; AKH, T. 5, s. 257–263; L. FINKEL: Elekcja Zygmunta I. Sprawa dynastii Jagiellonów i unii polsko-litewskiej. Kraków 1910, s. 75; Z. SPIERAŁSKI: *Geneza i początki hetmaństwa...*, s. 339; F. BOSTEL: *Ustawa wojenna sejmu lubelskiego 1506. „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1888, cz. 1, s. 62.**

<sup>44</sup> K. BACZKOWSKI: *Zjazd wiedeński 1515. Geneza, przebieg, znaczenie. Warszawa 1975, s. 169; M. PLEWCZYŃSKI: *Naczelne dowództwo armii koronnej 1501–1572. W: Studia i Materiały do Historii Wojskowości w Polsce. T. 34, s. 43; Jana Kuspinijana starosty wiedeńskiego: Dziennik zjazdu cesarza Maxymiliana i trzech królów: węgierskiego, czeskiego i polskiego: Władysława, Ludwika i Zygmunta w mieście Wiedniu dnia 17 lipca w roku po Chrystusie 1515 odbytego. W: *Zbiór pamiętników do dziejów polskich. Wyd. W.S. DE BROEL PLATER. T. 1. Warszawa 1858, s. 60–93; J.D. BORKOWSKI: *Album na korzyść pogorzalców. Lwów 1844, s. 105.****

Jako że jednym z największych problemów i bolączek państwa polskiego w początkach XVI w. była przynależność polityczna Pokucia (terenu spornego Polski i Mołdawii), zadaniem Kamienieckiego jako hetmana wielkiego było, poza dowodzeniem wojskiem w czasie konfliktu zbrojnego, także prowadzenie pokojowych pertraktacji granicznych ze Stefanem Mołdawskim właśnie o sporne Pokucie, obszar rywalizacji polsko-mołdawskiej<sup>45</sup>. Pierwsze spotkanie reprezentacji zwaśnionych stron miało się odbyć jeszcze w lutym 1502 r.<sup>46</sup> Posłowie stawili się przed władcą Mołdawii, w pierwszej kolejności zdecydowanie potępił wyprawę zorganizowaną przez niego na Pokucie zaraz po śmierci Olbrachta<sup>47</sup>. Miało wówczas dojść także do poufnej rozmowy Mikołaja Kamienieckiego ze Stefanem, w czasie której hetman wyraził swą aprobatę dla zwołania zjazdu granicznego na dzień 29 września 1502 r. w celu regulacji granic, zastrzegając jednakże, iż w grę wchodzi jedynie tzw. stare granice, a zatem Pokucie miało pozostać w rękach polskich<sup>48</sup>. Jako że Polacy w kwestii zjazdów granicznych i Pokucia grali na zwłokę, wynegocjowany termin zjazdu nie został dotrzymany, zaś Stefan miał stwierdzić, iż Kamieniecki mocno go zawiódł i Polakom już nie ufa<sup>49</sup>. Do kolejnych pertraktacji miało dojść dopiero 1 listopada 1503 r. Spotkanie jednakże się nie odbyło, ponieważ Stefan Mołdawski nie wywiązał się z umowy opuszczenia wcześniej Pokucia, zaś posłowie polscy, w tym hetman Kamieniecki, czekali na ten krok władcy mołdawskiego, uznając go za konieczny warunek do odbycia się zjazdu<sup>50</sup>.

Pozostaje nakreślić pokrótce, jakie znaczenie miało piastowanie urzędu hetmana dla wzrostu znaczenia i pozycji danej rodziny. Za przykład posłuży tu ponownie rodzina Kamienieckich. Po okresie świetności, mającym miejsce w początkach XV w. i będącym dziełem wielkiego protoplasty rodziny Klemensa

<sup>45</sup> Oczywiście, oprócz zjazdów granicznych miały także miejsce konflikty zbrojne, w których oddziałom polskim przewodził hetman Kamieniecki. Całość zaś relacji polsko-mołdawskich w XVI w. jest dużo bardziej skomplikowana i zawiła. Nie jest to jednak tematem niniejszego artykułu. Chodzi jedynie o pokazanie zadań i kompetencji hetmana na przykładzie owego konfliktu. Więcej na ten temat w przygotowywanym artykule: *Problem Pokucia, spornego terytorium polsko-mołdawskiego w końcu XV i początku XVI wieku*.

<sup>46</sup> AAleks, nr 113.

<sup>47</sup> AGAD, LL 1, k. 9–10; *Materaly dlia istorii vzairmych otnošenij Rossii, Polši, Moldavii, Valachii i Turcii, v XIV–XVI w.* Wyd. V.A. ULJANICKIJ. Moskwa 1887 [dalej: V. ULJANICKIJ], s. 187–189; Z. SPIERAŁSKI: *Z dziejów wojen...*, s. 81.

<sup>48</sup> AGAD, LL 1, k. 9–10; V. ULJANICKIJ, s. 187–189; AAleks, nr 46; E. HURMUZAKI: *Documente privitoare la istoria Românilor*. Vol. 2, p. 2. Bukarest 1891 [dalej: HURMUZAKI. T. 2, cz. 2], s. 488–491, nr 389; *Sprawy wołoskie za Jagiellonów. Akta i Listy. Akta Koronne*. W: *Źródła dziejowe*. T. 10. Warszawa 1878, nr 23; A. JABŁONOWSKI: *Sprawy wołoskie...*, s. 76; Z. SPIERAŁSKI: *Z dziejów wojen...*, s. 81, proponuje jednak błędną datę: 28 września; J. NISTOR: *Die Moldauischen Ansprüche auf Pokutien*. Wien 1910 [Archiv für österreichischen Geschichte, hg.v. Akad.d.Wiss. Bd.101,1], s. 62.

<sup>49</sup> AGAD, LLI, k. 63–63v; Z. SPIERAŁSKI: *Z dziejów wojen...*, s. 91.

<sup>50</sup> MK 20, k. 103; AGAD, LLI, k. 155v–156; AAleks, nr 187, 198, 210, 218; HURMUZAKI. T. 2, cz. 2, s. 518–519, nr 414, 415; Z. SPIERAŁSKI: *Z dziejów wojen...*, s. 97–99, 101–102.

Moskorzewskiego, rodzina przeżywała upadek zarówno polityczny, jak i gospodarczy<sup>51</sup>. Objęcie przez Mikołaja Kamienieckiego urzędu hetmana otworzyło jej drogę na szczyt. Kariera, jaką zrobił, i prestiż, jaki zyskał, skłoniły także jego dwóch młodszych braci: Jana i Marcina do pójścia drogą Mikołaja Kamienieckiego. Toteż początkowo wstąpili do grona królewskich *curienses*, później zaś z powodzeniem piastowali urzędy hetmana polnego (Marcin występuje w źródłach jako *vicecampiductor*). Wystarczy wspomnieć, że najmłodszy brat Mikołaja Kamienieckiego – właśnie Marcin gościł już u siebie na dworze Jana Zapolyę, kandydata na króla Węgier, szukającego w Kamieńcu schronienia przed Ferdynandem Habsburgiem. Na ślubie Marcina z Jadwigą Sienieńską w 1510 r. gościem był sam król Zygmunt Stary, a sprezentowany przez niego pierścień był dziełem Pholtina (najpewniej Walenty Stwosz)<sup>52</sup>. Dobitnym zaś przejawem wzrostu prestiżu rodziny Kamienieckich jest nagrobek Jana (zm. 1560 r.), wojewody podolskiego – syna Marcina Kamienieckiego. Ufundowany został w kościele franciszkańskim w Krośnie, w swego rodzaju kaplicy nagrobnej Kamienieckich. Twórcą nagrobka Jana Kamienieckiego był wybitny artysta Jan Maria Padovano; nagrobek był jego pierwszym sygnowanym dziełem. Sposób przedstawienia zmarłego Kamienieckiego wpisywał się w najnowsze trendy kulturowe – Jan Kamieniecki został ukazany w najmodniejszym wówczas wizerunku leżącego rycerza. Wyobrazić sobie można, jaki oddźwięk, w niewielkim przecież Krośnie, miała taka fundacja i o jakim prestiżu rodziny musiała świadczyć. Dowodziła także znacznych kontaktów, jakie posiadała rodzina Kamienieckich ze środowiskiem artystów skupionych wokół dworu Jagiellonów bądź pracujących na zlecenie dynastii<sup>53</sup>.

Oczywiście przykład Kamienieckich nie świadczy o tym, iż każdorazowo piastowanie urzędu hetmana otwierało drzwi do wielkiej kariery. Znamy przykłady niepowodzenia w pełnieniu tejże funkcji, jak chociażby w osobie hetmana polnego Myszkowskiego, który dopuściwszy się nadużyć, musiał piastowane

---

<sup>51</sup> Przyczynił się do tego w znacznej mierze konflikt Marcina Kamienieckiego z monarchą (lata 20. XV w.) oraz utrata przez niego sporej części majątku. Zob.: AGAD, dokument pergaminowy. Nr 5031 = *Inventarium*, s. 200 (regest); LB. T. 1, s. 244; J. KURTYKA: *Z dziejów walki szlachty ruskiej o równouprawnienie: represje lat 1426–1427 i sejmiki roku 1439*, RH. T. 66 (2000), s. 92; J. KURTYKA: *Podole w czasach jagiellońskich. Studia i materiały*. Oprac. M. WILAMOWSKI. Kraków 2011 (przedruk), s. 35.

<sup>52</sup> *Rachunki podskarbiego Andrzeja Kościeleckiego z lat 1510–1511*. Oprac. A. i H. WAJS. Kraków 1997, s. 4; L. LEPSZY: *Pacyfikał sandomierski oraz złotnicy krakowscy drugiej połowy XV stulecia*. Sprawozdania Komisji Historii Sztuki. T. 5. Kraków 1896, s. 97; zob. też: A. BOCHNAK: *Mecenat Zygmunta Starego w zakresie rzemiosła artystycznego*. W: *Studia do dziejów Wawelu*. T. 2. Kraków 1960, s. 243.

<sup>53</sup> P. ŁOPATKIEWICZ: *Fundacje artystyczne Kamienieckich dla kościoła franciszkańskiego w Krośnie*. Krosno 1995, s. 23, 29; I. SAPĘTOWA: *Nagrobki Kamienieckich w kościele Franciszkanów w Krośnie. W kręgu artystycznego i ideowego oddziaływania mauzoleum ostatnich Jagiellonów*. W: *Kościół i klasztor franciszkański w Krośnie – przeszłość oraz dziedzictwo naukowe*. Materiały z sesji naukowej, Krosno, listopad 1997. Krosno 1998, s. 140, 145–151.

stanowisko opuścić. Myszkowski jednak już przed objęciem funkcji hetmana nie był człowiekiem „znikąd”, a zatem piastowanie urzędu mu nie pomogło, ale też niewiele stracił. Przykład Kamienieckich pokazuje zaś, jak można było wykorzystać nominację hetmańską i jakie możliwości ona ze sobą niosła. Pozwalała stać się prawą ręką monarchy, jednym z najważniejszych jego powierników. W zamian za wierną służbę i pomoc królowi hetman mógł z kolei liczyć na ogromne nadania, poważny awans w karierze urzędniczej, zdobycie prestiżu i uznania, z których korzyści czerpać mogła cała rodzina.

Katarzyna Niemczyk

**Military emanation of the royal power in the person of hetman at the turn  
of the fifteenth and sixteenth centuries**

Summary

The article discusses the reasons for which the monarch in the fifteenth century decided to cede part of their military prerogatives to the person of hetman, as well as the stages of the development of this position. The creation of the hetman office was the result of several factors. Firstly, in the mid-fifteenth century, significant changes took place in the military system: in place of the general militia, the role of the primary military unit was assumed by mercenaries. Simultaneously, firearms appeared and military tactics developed. In the new conditions, the monarch needed someone who was able to take command over a professional army, who had adequate knowledge and skills. Another factor influencing the formation of the hetman office was a constant threat to the south-eastern Polish border, which necessitated the formation of regular troops to defend the south-eastern borders and the establishment of their permanent leader. Finally, the third factor was the tradition of establishing in Poland general prefects or commanders of the court military troops as deputies of the king. These three factors engendered the formation of the office of hetman. The creation of the office went through several phases and in each of them the hetman prerogatives and powers were different. The titulature was also subject to transformation and in each of the phases the term of the Crown Hetman had in practice different significance.

**Keywords:** The Jagiellons, hetmanship, Mikołaj Kamieniecki, Aleksander Jagiello, campiductor

Katarzyna Niemczyk

**Militärische Emanation der königlichen Macht in der Person eines  
Hetmans im 15. und 16.Jh.**

Zusammenfassung

Der Beitrag handelt über den Grund, für den der Monarch im 15.Jh. beschloss, einige Prärogativen seiner Macht an einen Hetman abzutreten und über die einzelnen Entwicklungsstufen

des Amtes. Die Entstehung des Hetmansamtes war Resultante von einigen Faktoren. Erstens kam es im 15.Jh. zu beträchtlichen Änderungen im militärischen System: statt des Landsturms gab es Söldnertruppen, es erschien die Feuerwaffe, die militärische Taktik wurde entwickelt. In der neuen Situation brauchte der Monarch jemanden, der über entsprechende Kenntnisse verfügte und qualifiziert war, professionelle Armee zu befehligen. Ein anderer Faktor, der das Amt des Hetmans stark beeinflusste, war ständige Gefahr für südöstliche Grenze Polens, was die Gründung von den Truppen zur Abwehr der Grenze und die Einsetzung eines festen Führers zur Folge hatte. Der dritte Faktor war die in Polen gepflegte Tradition, militärische Stellvertreter des Königs, Generallandräte oder Befehlshaber von Hoftruppen zu ernennen. Die Formung des Hetmansamtes erfolgte in mehreren Stufen und auf jeder Stufe hatte der Hetman andere Prärogativen und Kompetenzen. Die Titulatur wurde dabei auch verwandelt, so dass der Titel „Hetman der polnischen Krone“ auf den einzelnen Stufen eine andere Bedeutung hatte.

**Schlüsselwörter:** Jagiellonen, Hetmanswürde, Mikolaj Kamieniecki, Alexander der Jagiellone, *campiductor*